

OKŁOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 239 (11 001)

Poznań, wtorek 23 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

H. Jabłoński przyjął ambasadora RFN

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 22 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Federalnej Niemiec Georga Negwera, który złożył listy uwierzytelniające.

Obecni byli: sekretarz Rady Państwa Ludomir Stasiak i wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek.

Następnie ambasador G. Negwer został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której był obecny J. Czyrek. (PAP)

Ponad 100 uczonych z Europy i Ameryki obraduje w Krakowie

W tym roku minie 40 lat od tragedii, która za sprawą hitlerowskiego okupanta rozegrała się w murach Uniwersytetu Jagiellońskiego i która przeszła do historii pod nazwą „Sonderaktion Kraków”.

6 listopada 1939 roku podstępnie zwołano do gmachu Collegium Novum UJ, aresztowano i wywieziono do obozów koncentracyjnych 133 profesorów, docentów, asystentów i innych pracowników naukowych Uniwersytetu i Akademii Górniczej. 28 osób zostało w obozach zamordowanych lub zmarło z wycieńczenia. Kilku z nich zostało wrócić po powrocie do Krakowa.

40 rocznicę tamtych wydarzeń ceni nauka polska, a wraz z nią — naukowcy całego świata. 22 bm. w Collegium Novum najstarszej polskiej uczelni rozpoczęło trziedniowe obrady międzynarodowe kolokwium pn. „Uniwersytety i inne ośrodki naukowe na obszarze wpływów państw Osi 1938—1945”.

Obrady, toczące się pod patronatem przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego, zgromadziły ponad 100 uczonych z Europy i Ameryki.

Organizatorem kolokwium jest Instytut UJ i Komitet Nauk Historycznych PAN. Obradom przewodniczy prof. Henri Michel, stojący na czele Międzynarodowego Komitetu Historii II Wojny Światowej. (PAP)

Wystąpienie E. Wyznera na forum CNZ

Powstrzymanie wyścigu zbrojeń zadaniem współczesnego świata

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego ONZ kontynuuje debatę generalną, poświęconą centralnemu zagadnieniu XXXIV sesji — rozbrojeniu.

22 bm. stanowisko Polski w tej sprawie przedstawił amb. Eugeniusz Wyzner. Podkreślił on, że powstrzymanie wyścigu zbrojeń jest jednym z najważniejszych zadań współczesnego świata. Z pomysłowym rozwiązaniem tego zadania związana jest zapewne nieodwracalność procesu odprężenia oraz możliwości zlikwidowania tak palących problemów, jak brak żywności czy niedostatek źródeł energii.

Wieloletnie rokowania — kontynuował amb. Wyzner, przyniosły w czerwcu br. najbardziej optymistyczne w ostatnich latach wydarzenia dla rozbrojenia — podpisanie radziecko-amerykańskiego układu SALT II.

Przedstawiciel Polski podkreślił szczególne znaczenie propozycji przedstawionych 6 października w Berlinie przez Leonicę Breżniewa, które

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR

Sprawy partii i kraju

Dobiegła końca kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych. odbywają się konferencje zakładowe. Na niektórych z nich wybiera się delegatów na VIII Zjazd PZPR. Płynące z tej wieloletniej partyjnej kampanii wnioski są sprawą całego społeczeństwa. Z dwóch powodów.

Po pierwsze dlatego, że dyskusja na każdym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym koncentruje się wokół spraw ważnych dla wszystkich, wokół zagadnień produkcji przede wszystkim. Czyżbyśmy nie mieli problemów, jak pełne wykorzystanie czasu pracy maszyn i urządzeń — o czym mówiono między innymi w złotowskim „Metalplacie”, ulepszenie gospodarki surowcami i energią — co było jednym z tematów w Chodzieżkich Zakładach Porcelany i Porcelitu, w piśkimi „Polamie” czy „Wromecie” we Wronkach, uruchamianie rezerw —

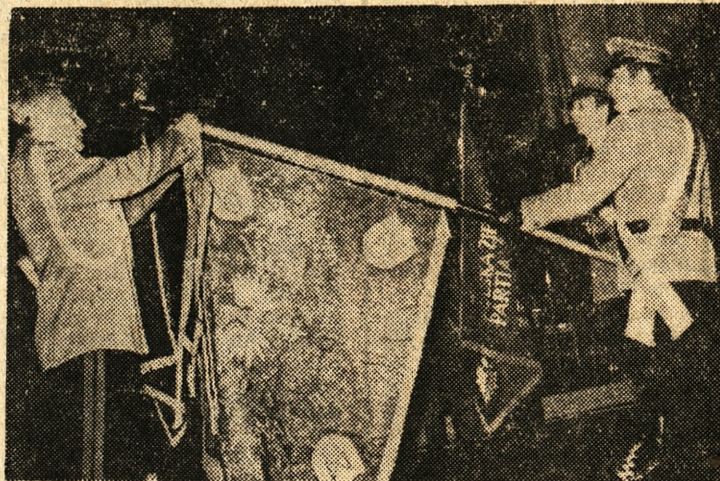
temat ten eksponowany był na konferencji partyjnej w poznańskiej Fabryce Samochodów Rolniczych, udoskonalanie organizacji pracy i bezinwestycyjnej modernizacji — która to kwestia rozpatrywano w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” — nie są sprawami całego społeczeństwa? To oczywiście, że od tego zależy ilość i jakość produkcji, a więc w konsekwencji poziom życia każdego obywatela. Zależy on również od właściwego i racjonalnego gospodarowania ziemią, intensyfikacji upraw i hodowli, a te tematy znajdowały się w centrum zainteresowania organizacji partyjnych działających na wsi, szczególnie w województwie leszczyńskim.

Lecz co oznaczają owe słowa: mówiono, dyskutowano? Zebrania partyjne są forum, na którym szuka się rozwiązań problemów poszczególnych przedsiębiorstw i zakładów pracy. Szukano ich niejako w dwóch płaszczyznach.

W płaszczyźnie spraw technicznych, technologii i organizacji oraz w płaszczyźnie partyjnego działania, pojętego przede wszystkim jako odpowiedzialność całej organizacji partyjnej i każdego członka partii za wykonanie zadań. Jest to kwestia osobistego przykładu, zaangażowania, stawiania na odcinkach najtrudniejszych, którymi to cechami muszą odznaczać się członkowie partii. Od tego bowiem zależy siła oddziaływania organizacji partyjnej. Tak właśnie sprawę ujął jeden z dyskutantów na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym OOP nr 4 w Zakładach H. Cegielski, który powiedział, że skuteczność działania partyjnego zależy od pracy i postaw członków partii.

A o skuteczności tej świadczą przykłady. Właśnie dzięki tak pojętej inspirującej roli organizacji partyjnej Fabryka Samochodów Rolniczych w Poznaniu — Jerzym Zasada i

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy Uznanie dla służących Polsce



Wczorajszy dzień przyniósł doniosłe wydarzenia dla pracowników jednostek Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa województwa poznańskiego. Komendę Wojewódzką MO w Poznaniu odznaczono Orderem Sztandaru Pracy I klasy, wysokimi odznaczeniami uhonorowano też grupę najbardziej zasłużonych funkcjonariuszy.

Na okolicznościowe spotkanie z pracownikami milicji, służby bezpieczeństwa i działaczami ORMO przybyli przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasada i wojewodą poznańskim — Stanisławem Cozasiem.

W imieniu Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, Prezydium WRN i wojewody, Jerzy Zasada podziękował zebranym za codzienny trud, którego nie szczędzili zarówno wtedy, gdy przyszło walczyć o zdobycie i umocnienie władzy ludowej, jak i w późniejszych latach dla zapewnienia ładu i porządku publicznego. Następnie odznaczono tych, którzy w te do konania wnieśli wkład największy. M. in. Orderem Sztandaru Pracy II klasy udekorowano p. Stanisława Koniecznego, a Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski — p. Bernarda Kamińskiego. Przyznano również inne odznaczenia państwowe, resortowe i regionalne.

Na okolicznościową akademię do auli UAM przybyli — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych — gen. dyw. Stanisław Kowalczyk oraz członkowie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu.

Komendant Wojewódzki MO

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych — gen. dyw. Stanisław Kowalczyk dekoruje sztandar KW MO w Poznaniu Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Fot. — R. Królik

— p. Henryk Zaszkiewicz o-mówił dorobek pracowników Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. W ciągu minionych 35 lat, które upłynęły od powołania tych organów — odegrali oni ogromną rolę we wszystkich przemianach społeczno-gospodarczych, potrafili na co dzień walczyć o nurt ogólnospołecznych działań.

Pracownikom Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa podziękował za to w swym wystąpieniu Stanisław Kowalczyk. Potrafili oni — stwierdził — być godnymi kontynuatorami postępowych tradycji regionu. Podkreślił też, że świadomość dotychczasowych dokonań musi być wspierana świadomością przyszłych, trudnych zadań. Następnie udekorował sztandar Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu Orderem Sztandaru Pracy I klasy, przyznany przez Radę Państwa w uznaniu za całokształt osiągnięć w umacnianiu władzy ludowej oraz ładu i porządku publicznego.

Do licznych gratulacji przyłączyli się delegacje poznańskich zakładów pracy.

Na zakończenie akademii zebrani wysłuchali koncertu „Polsce służącym”, zaprezentowanego przez artystów poznańskich.

Po uroczystości odbyło się spotkanie Sekretariatu KW PZPR z produkującymi funkcjonariuszami i weteranami pracy w MO i SB. (jab)

Sytuacja w Turcji

Nadal stan wyjątkowy w 19 prowincjach

Pod przewodnictwem prezydenta Turcji odbyło się w poniedziałek posiedzenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa, na którym postanowiono zalecić rządowi przedłużenie na dalsze dwa miesiące stanu wyjątkowego, obowiązującego w 19 prowincjach kraju.

Jak wiadomo, stan wyjątkowy, wprowadzony został w grudniu ubiegłego roku w 13 prowincjach Turcji jako krok, prewencyjny przeciwko anarchii i terrorowi w kraju. W akcjach terrorystycznych zginęło ponad 100 osób. W późniejszym okresie stan wyjątkowy został rozszerzony na dalsze sześć spośród 67 prowincji w Turcji. (PAP)

Stolica Bułgarii gości działaczy towarzystw przyjaźni z ZSRR

22 bm. w Sofii rozpoczęła się konferencja członków kierownictwa i działaczy towarzystw przyjaźni ze Związkiem Radzieckim z krajów socjalistycznych. W spotkaniu, którego głównym tematem jest aktywizacja udziału młodzieży w ruchu przyjaźni z Krajem Rad, biorą udział przedstawiciele Bułgarii, CSRS, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Węgier, Wietnamu i ZSRR. Na czele delegacji polskiej stoi

wiceprzewodniczący TPPR, gen. dyw. Zygmunt Huszcza.

W otwarciu konferencji uczestniczyli członkowie najwyższych władz partyjnych Bułgarii. Podczas obrad wymienione zostaną doświadczenia w pracy poszczególnych towarzystw i przedstawione będą plany ich działań dla pogłębienia przyjaźni z ZSRR i aktywizacji młodego pokolenia w dziele budowy i umacniania realnego socjalizmu.

PAP

Międzynarodowy protest przeciwko broni masowej zagłady

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju w ciągu ostatniego tygodnia przebywała w Polsce delegacja międzynarodowej sztafety przeciw broni neutronowej, przeciw broni masowej zagłady, o rozbrojenie i odprężenie.

Delegacja została przyjęta przez wicemarszałka Sejmu Piotra Stefańskiego, spotkała się z działaczami polskiego ruchu pokoju, FJN, organizacji studenckich. Przebywała ona na terenie b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu,

OKP przekazał delegacji sztafety postanie społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata uchwalone w Gdańsku w 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej, a także oświadczenie OKP i polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa w Europie.

Z naszego kraju sztafeta uda się do Kanady i USA. Polski ruch pokoju reprezentowany będzie w delegacji sztafety, która złoży swe oświadczenie w ONZ i w Watykanie.

PAP

Delegacja parlamentu Maroka przybyła do Polski

Na zaproszenie Prezydium Sejmu, 22 bm. przybyła z oficjalną wizytą do Polski delegacja Izby Reprezentantów Królestwa Maroka, z jej przewodniczącym Dey Ould Sidi-Baba.

Celem wizyty jest nawiązanie bliższych kontaktów między Sejmem i Izłą Reprezentantów, jak też wymiana doświadczeń w ich pracy. Wizyta służyć też będzie rozwinięciu współpracy między Polską i Marokiem w różnych dziedzinach życia, w czym istotną rolę spełniają kontakty

na płaszczyźnie parlamentarnej.

W czasie kilkudniowego pobytu w naszym kraju delegacja parlamentu Maroka spotka się z osobistościami polskiego życia politycznego i gospodarczego, a także zapozna się ze społeczno-gospodarczym rozwojem niektórych regionów Polski.

Na warszawskim lotnisku Okęcie marokańskich gości powitał wicemarszałek Sejmu — Piotr Stefański wraz z grupą posłów. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

W hołdzie polskim żołnierzom

W niedzielę 21 bm. delegacja kombatanów z całego świata przebywała na Monte Cassino. Złożono kwiaty na polskim cmentarzu wojackim oraz minutą ciszy uczczono pamięć poległych polskich żołnierzy.

Inauguracja roku TKKS

Konferencja na temat udziału Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w realizacji zadań ideowo-wychowawczych szkoły za-inaugurowano 22 bm. kolejny rok społeczno-oświatowy TKKS. W inauguracji udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister oświaty i wychowania J. Teichma, zastępca kierownika Wy-

działu Nauki i Oświaty KC PZPR W. Kala.

Nowa agencja prasowa

Rząd Odbudowy Narodowej Ni Karagui powołał do życia własną Krajową Agencję Prasową „Nue va Nikaragua” (ANN).

Podziękowanie za poparcie

Delegacja Światowej Rady Pokoju z przewodniczącym SRP, R. Chandrą zakończyła oficjalną wizytę w Kampuczy, złożoną na prośbę Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczy. Delegacja spotkała się z przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczy, H. Samrinem, który w imieniu na-

rodu podziękował jej za konsekwentne poparcie udzielane jego krajowi w budowie nowego życia.

Wydatki na zbrojenia

Jak wynika z opublikowanego ostatnio w Stanach Zjednoczonych raportu sporządzonego na zlecenie licznych organizacji m. in. Stowarzyszenia Kontroli Armii, rocznie na jednego żołnierza na świecie wydaje się około 16 000 dolarów, podczas gdy na edukację jednego dziecka w wieku szkolnym tylko 260 dolarów. Wydatki na zbrojenia osiągają rocznie 400 miliardów dolarów.

Prognozy gospodarcze RFN

Pięć zachodniemieckich insty-

tutów gospodarczych ogłosiło swe prognozy dotyczące perspektyw gospodarczych RFN w roku przyszłym. Przewidują one spadek produkcji i jej stagnację oraz wysoki poziom bezrobocia. W tej ostatniej sprawie zdania są podzielone; jedni utrzymują, że pozostanie na tym samym poziomie, natomiast jeden z instytutów — ki-łowski — przewiduje wzrost liczb bezrobotnych do ponad miliona.

Pogrzeb H. Ładosza

W Warszawie odbył się pogrzeb zmarłego w wieku 77 lat H. Ładosza — aktora i działacza społecznego, popularyzatora poezji, znakomitego recytatora.

OD GŁOSY

Październik miesiącem oszczędzania — to hasło Powstającej Kasy Oszczędności. I chwala jej za to, że od lat lansuje zasadę liczenia się z każdym groszem, chociaż tych groszy mamy co roku więcej. Ale czy to nie typowe u nas, że gdy mówimy o oszczędzaniu, mamy przeważnie na myśli pieniądze, lub inaczej — tyłko pieniędzy?

Długotrwała propaganda oszczędzania złotych, już poczynając od dziecięcej skarbonki, wynosi PKO na piedestał instytucji wyższej użyteczności. Ale też stała się... jednostronna przez to, iż nie ma innych podobnych organizacji, które równie wytrwale i celnie zachęcałyby do oszczędzania — na przykład cudzego czasu własnych żelazek czy materiałów w produkcji. Oszczędzanie nie jest najpowszechniejszą z cech Polaków; zasada oszczędzania wszędzie go zawsze i wszędzie była chyba obca w społeczeństwie, które w dużej części holdowało innej dewizie: zastaw się a postaw się. Dzisiaj nie tylko zerwać trzeba z tą nie najlepszą dewizą, ale upowszechnić należy inną. Ot choćby taką: „Oszczędność cnotą Polaków”.

Refleksje tego rodzaju rodzą się nieodparcie przy obserwacji życia powszedniego, propagandy oszczędzania (jednak głównie złotych...), przy najnowszej lekturze: materiałów XVI Plenum KC partii. Edward Gierk wprost tam powiedział, że w warunkach coraz mniejszej dostępności energii, zasobów surowcowych, żywności, tylko te narody mogą zapewnić sobie pomyślność, które potrafią oszczędzać.

Ta potrzeba oszczędności dotyczy kraju, całej gospodarki i społeczeństwa, ba — każdego domu. Ta potrzeba powinna się zatem stać dla nas ideą, jako się rzekło — cnotą nowoczesnych Polaków. Jest to więc na równi działaniem wychowawczym jak i ekonomicznym.

ZS

Tegoroczny plan — 340 000 mieszkań

Budowlani ścigają się z czasem

We wszystkich regionach kraju podejmuje się wielostronne wysiłki dla jak najszybszego zaawansowania tegorocznego planu budownictwa mieszkaniowego. A jego realizacja jest w br. wyjątkowo trudna. Składa się na to zarówno wielkość programu (zaplanowano przekazanie 340 000 mieszkań w miastach i na wsi, co oznacza ponad 17-procentowy wzrost w porównaniu z efektami roku poprzedniego), jak i duże kłopoty w pierwszych miesiącach roku, które spowodowały znaczne opóźnienia w wykonywaniu zadań.

W ostatni kwartał roku przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, wznoszące wielorodzinne domy w miastach, wkroczyły z 52-procentowym zaawansowaniem zadań rocznych. Zakres robót pozostałych do wykonania w ostatnich trzech miesiącach jest więc o-

gromny. Robi się wiele, aby oddać do użytku jak największą liczbę mieszkań. W wielu województwach wielkość zrealizowanych już zadań pozwala na optymistyczne przewidywania, stwarza bowiem szansę pełnego wywiązania się przez budowlanych z przyjętych zobowiązań. Najtrudniej uporać się z planem wielkim aglomeracjom, o największym programie i... największych trudnościach.

Na wielu placach budowy pracuje się obecnie na 3 i 4 zmiany. Dokłada się starań, aby maksymalnie wykorzystać posiadany sprzęt i maszyny. Z pomocą w wykańczaniu mieszkań pospieszają liczne zakłady pracy. Przemysłowa się potencjał wykonawczy do regionów o największych kłopotach realizacyjnych.

Jednak z większości placów budów w różnych miastach

nadal nadchodzą sygnały o niedostatecznych dostawach materiałów niezbędnych do prowadzenia prac budowlanych i wykończeniowych. Zakłady produkcyjne tłumaczą się trudnościami transportowymi, a także niemożnością utrzymania rytmicznej produkcji wskutek wyłączeń energetycznych.

Konieczne staje się więc dołożenie jeszcze energiczniejszych starań, aby poprawić zaopatrzenie w niezbędne wyroby i materiały budowlane. Od tego zależy bowiem skala zadań, które będą realizowane w br., a zatem stopień wykonania całorocznego planu budownictwa mieszkaniowego. Wspo- magając wysiłek załóg budowlanych, trzeba zapalić zielone światło dla dostaw tych zwłaszcza materiałów, które przesądzą o efektach pracy wykonawców nowych osiedli.

PAP

Wystawa w Warszawie

Prezentacja dorobku krajów RWPG

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarto 22 bm. wystawę „Pod sztandarami socjalizmu”, poświęconą 30 rocznicy utworzenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Przygotowana ona została przez Centralne Muzeum Rewolucji ZSRR w Moskwie, wspólnie z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie oraz podobnymi placówkami krajów socjalistycznych. Muzeum radzieckie opracowało scenariusz i część historyczną wystawy, muzea narodowe uzupełniły ją eksponatami dokumentującymi wkład poszczególnych krajów do wspólnoty gospodarczej.

W uroczystości otwarcia wystawy wzięli udział: członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia, KC PZPR, Zdzisław Kurowski, wicepremier Kazimierz Secomski i kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC — Jerzy Muszyński. (PAP)

Spotkanie w Poznaniu

60 lat Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki

W roku 1979 minęło 60 lat działalności Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki. Należy doń niemal 100 000 członków — pracowników instytucji artystycznych, placówek upowszechniania kultury, kinematografii, szkolnictwa artystycznego, przedsiębiorstw rozrywkowych, placówek muzealnych, bibliotek. W województwie poznańskim Związek liczy 5 313 członków, zrzeszonych w 38 organizacjach związkowych. Prowadzi on wielostronną działalność kulturalną. Członkowie Związku są głównymi twórcami współczesnej kultury polskiej. Rezultatem poczynień Związku jest wiele wartościowych akcji społecznych.

Wczoraj w Operze Poznańskiej odbyło się okolicznościowe spotkanie z okazji 60-lecia Związku. Przybyli przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych i związkowych

Województwa poznańskiego z kierownikiem Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Poznaniu — Marianem Jakubowiczem.

Najbardziej zasłużeni członkowie Związku otrzymali honorowe odznaki związkowe, odznaki „Zasłużony Działacz Kultury” oraz odznaki regionalne. Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZZPKiS — Zygfryd Rekosz przekazał przedstawicielom władz Poznańskiego za opiekę nad kulturą w regionie medale wybite na 60-lecie Związku.

Wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski w swoim wystąpieniu podkreślił wysoką rangę społeczną działalności Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki.

W części artystycznej Opery Poznańska przedstawiła ko- miczną operę G. P. Telemanna „Pimpinone”. (bran)

Specjalizacja zbiorów bibliotecznych

W kwietniu br. weszło w życie zarządzenie ministrów kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk w sprawie zasad i planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych oraz powołania bibliotek centralnych z określeniem ich zadań.

Sprawy określające zasady współdziałania bibliotek centralnych z bibliotekami współpracującymi,

były tematem międzyresortowego posiedzenia specjalistów, które odbyło się z inicjatywy Państwowej Rady Bibliotecznej przy ministrze kultury i sztuki 22 bm. w Warszawie.

W czasie posiedzenia poinformowano o powołaniu Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych, które przystąpiło już do prac związanych z wdrażaniem zasad specjalizacji zbiorów bibliotecznych. (PAP)

telefony donoszą...

● Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w miejscowości Grabonóg (Leszczyński). Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym samochód „Warsawa” uderzył w pociąg. Śmierć poniosły trzy osoby, natomiast dwie inne zostały ranne, w tym dziecko, jest w ciężkim stanie.

● W Dworzyskach (Leszczyński), na polnej drodze znaleziono zwłoki motocyklisty, który najprawdopodobniej przewrócił się doznając tak ciężkich obrażeń, że w ich następstwie zmarł.

● Na ul. Obornickiej w Poznaniu „Flak” 126p potracił przechodzącego przez jezdnię 11-letniego chłopca. Dziecko zostało ciężko ranne.

● W Gnieźnie na ul. Budowlanych ranny został pieszy, którego potracił „Flak” 126p.

● Na ul. Podwale w Poznaniu, kierujący „Syreną” spowodował zdarzenie z „Trabantem”, którego kierowca doznał obrażeń.

● W Gadkach (Poznański), kierujący „Starcem” wylał barierę na wiadukcie i spadł z niego. Kierowca został lekko ranny, natomiast samochód jest doszczętnie rozbity. (J2)

Jutro rozpoczyna się zjazd spółdzielczości inwalidów

22 bm. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania i członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR Zdzisław Kurowski przyjęli delegację Związku Spółdzielni Inwalidów.

Prezes Zarządu ZSI Włodzisław Pleszkowski oraz inni uczestnicy spotkania poinformowali o przygotowaniach do rozpoczynającego się jutro IX Zjazdu Delegatów Spółdzielczości Inwalidów. Zjazd zbiera się z 30-leciem istnienia Związku. W okresie tym wśród z wybitnymi naukowcami — pracownikami służby zdrowia opracowywane oryginalne metody przywracania społeczeństwu ludzi boleśnie dotkniętych przez los. Mówiono o dorobku spółdziel-

Sprawy partii i kraju

Dokończenie ze str. 1

znaniu mimo licznych trudności surowcowych i energetycznych prawidłowo realizuje zadania planowe. Praca organizacji partyjnej „Wiepofamy” z załogą zdecydowała o podjęciu zobowiązania wytworzenia dodatkowych obrabiarek wartości 15 milionów złotych.

Oto dwa spośród wielu przykładów, mówiących o tym, jak kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR mobilizuje do lepszej pracy całe

przedsiębiorstwa, klasę robotniczą, rolników, inżynierów, dyrekcje. Staje się ona twórczym przygotowaniem społeczeństwa do VIII Zjazdu partii.

I to jest drugi powód, dla którego jest ona bliska wszystkim. Poprzez dyskusje w tyśniach organizacjach partyjnych dotyczących spraw całego narodu formułuje obecną kampanię wnioski na Zjazd, który wyczerpałby dalsze drogi rozwoju Polski. (sf)

Ponad 40 000 inżynierów pracuje niezgodnie z wyuczonym zawodem

Nawet wśród najwyższej rozwinętych gospodarczo krajów Polska wyróżnia się znaczącym odsetkiem inżynierów w strukturze zatrudnienia. Tymczasem wiele zakładów na dół narzeka na niedostatek tej kadry. Częściowo jest to niedobór rzeczywisty, a wynika w dużej mierze z nieracjonalnego wykorzystania inżynierów. Wraz z ich liczebny wzrostem pogłębia się zjawisko zatrudniania inżynierów niezgodnie z kwalifikacjami. Potwierdzają to kolejne spisy GUS. Według spisu ostatniego, około 12 procent ogółu zatrud-

nionych inżynierów, czyli ponad 40 000 osób pracuje niezgodnie z zawodem wyuczonym lub z poziomem wykształcenia.

Należy przy tym podkreślić, że z obliczeń tych wyeliminowano te wszystkie przypadki, w których rozbieżność między stanowiskiem pracy a kwalifikacjami nie budzi zastrzeżeń. Chodzi tu np. o zatrudnionych w zawodach pokrewnych, o ludzi, którzy mają już za sobą wieloletni staż w drugim zawodzie, no i oczywiście o absolwentów studiów podyplomowych. (PAP)

Akta przekazane prokuraturze

Kilku winowajców zatrucia wód Warty i Obry

Zakończyło się dochodzenie organów ochrony środowiska w sprawie niedawnego zatrucia wód na szlaku Obrą — Kanał Mosiński — Warta oraz rzeczki Mogielnicy. Przypominamy, że około 10 października w wodach tych pojawiły się martwe ryby, często w dużych ilościach.

Od tego czasu wykonywano żmudne badania fizyko-chemiczne, pobrano wiele próbek wody. Skontrolowano też urządzenia wodno-ściekowe w zakładach pracy — zwłaszcza w tych, które mogły być sprawcami zatrucia. W działaniach tych uczestniczyli specjaliści z Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska w Poznaniu oraz pracownicy zajmujący się tymi zagadnieniami w Lesznie. Krag podejrzanych obejmował bowiem zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego (cukrownie, przetwórstwo owocowo-warzywne i ziemniaczane) w Poznaniu i Lesznie. Jak silne było zatrucie, wystarczy podać, że w Mogielnicy zupełnie nie było tlenu, a jego minimalną zawartość miały wody Kanału Mosińskiego.

Analiza wszystkich badań i ekspertyz pozwoliła wskazać winowajców. Jest ich kilku spośród zakładów, przetwórstwa rolno-spożywczego. Jeden z nich — przykładowo — przekroczył dopuszczalny ładunek zanieczyszczeń substancjami organicznymi o około 10 ton na dobę. Nic więc dziwnego, że rozmiary strat w narybku i florze są duże; nadal badają je biegli powołani przez Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego.

Zdaniem przedstawicieli organów ochrony środowiska zebrano wystarczające dowody winy, wobec czego sprawę zatrucia wód skierowano do Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu. Wobec winnych zatrucia prowadzone jest również postępowanie administracyjne.

Jak wczoraj dowiedzieliśmy się w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, zgłoszono nowe sygnały o zatruciu wód. Tym razem jezior w okolicach Gniezna przez jeden z tamtejszych zakładów. (bop)

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu z ogólnopolskiej inauguracji nowego roku pracy kół TPPR w środowisku akademickim, z winy dziennikarza znalazł się błąd. Na spotkaniu obecny był sekretarz ZG TPPR — Ryszard Polkowski. Przepraszamy.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, rano — mgły. Temperatura minimalna od 0 do 2 stopni, maksymalna od 10 do 12 stopni.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 6 stopni, w Kaliszu 5 stopni, w Koninie 5 stopni, w Lesznie 5 stopni, w Pile 5 stopni; ciśnienie 1020 hPa, czyli 764,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piachocki

KRONIKA DNIA

SPRAWY ZAGOSPODAROWANIA WISŁY I JEJ DORZECZA

Kompleksowe zagospodarowanie i wykorzystanie Wisły i jej dorzecza było tematem konferencji zorganizowanej przez Naczelną Organizację Techniczną. Przedyskutowano problemy związane z opracowaniem i realizacją programu tego wielkiego zamierzenia. W toku obrad omówiono podstawowe problemy związane z zagospodarowaniem i wykorzystaniem zasobów naszej największej rzeki dla potrzeb gospodarki, zagadnienia poprawy czystości wód tej rzeki i jej dopływów, regulacji stosunków wodnych w dorzeczu Wisły w aspekcie intensyfikacji produkcji rolnej i gospodarki żywnościowej.

Obrady objęły również zagadnienia wpływu podejmowanych przedsięwzięć na przestrzenne zagospodarowanie kraju i poszczególnych jego regionów. (PAP)

MINISTER FINANSÓW PRZEBYWAŁ W KONIŃSKIM

W województwie konińskim przebywał wczoraj minister finansów Henryk Kisiel. W towarzystwie I sekretarza KW PZPR — Andrzeja Borkowskiego odwiedził on Kopalnię Węgla Brunatnego „Adamów” i Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku, których załogi nie szczędzą wysiłku, aby wykonać tegoroczne zadania planowe. (woj)

Polski uczony rozszyfrował nieznany alfabet wczesnośredniowieczny

Polski uczony — turkolog, prof. Edward Tryjarski z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN podjął prace nad odczytaniem nieznanego dotychczas alfabetu wczesnośredniowiecznego, spotkanego w inskrypcjach na terenie Rumunii i Bułgarii.

Znalazł on klucz do rozszyfrowania tych napisów, które okazały się bardzo interesujące. Są to — jak odczytał prof. Tryjarski — imiona, przymiotki, funkcje i godności dostojni-

ków kościelnych lub świeckich. Są to imiona greckie.

Rozpoznany przez polskiego uczonego alfabet okazał się przydatny do odczytania niektórych znaków własnościowych, tzw. tamgów, znanych z Rumunii, Bułgarii i Jugosławii. Badania te mają duże znaczenie dla poznania przeszłości i kultury protobułgarskiej — koczowniczych plemion pochodzenia tureckiego, które przyszedł nad Dunaj ze stepów czarnomorskich i uległy sławieacji. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porczycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

Na tropach efektywności

Obszerne pole współdziałania

W całym kraju odbywają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Tej partyjnej debacie wszyscy przysłuchują się z wielką uwagą. Mówi się bowiem o sprawach nader ważkich dla kraju i społeczeństwa, które składają się na ocenę dokonań oraz nie pozostają bez wpływu na kierunek i tempo rozwoju kraju w przyszłości. Uwaga szczególna towarzyszy tej części kampanii, która odbywa się w zakładach produkcyjnych.

Nie chcę tym stwierdzeniem pomniejszać znaczenia partyjnej samooceny w instytucjach, szkołach, szpitalach czy redakcjach. Chcę natomiast powiedzieć, że od organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych, transportowych itp. — oczekiwać trzeba naprawdę, wiele, bowiem o sile naszego kraju decyduje i decydować będzie sytuacja gospodarcza.

Rolę partii w zakładzie pracy trudno przecenić. Ale też z faktu, iż partia kieruje i rządzi, nie należy wnosić, iż powinna także zarządzać. Zarządzać zakładem pracy powinna załoga, a w jej imieniu samorząd robotniczy i kierownictwo. Partia natomiast przez swą obecność w różnych organach samorządu powinna temu samorządowi pomagać przede wszystkim inspiracją i kontrolą. Niezależnie więc od tego, jak sami członkowie PZPR oceniają minione dwa lata swej działalności w fabrykach, na budowach, w kopalniach, stocznich czy portach, warto zwrócić uwagę, w jakim kierunku powinien zmierzać w przyszłości wspomagający organa samorządu wysiłek zakładowych organizacji partyjnych.

W tym miejscu cofnąć się wypada do maja ubiegłego roku i uchwały wówczas przez Biuro Polityczne KC PZPR Wytycznych w sprawie kierunków dalszego rozwoju samorządu robotniczego. Zalecenia w nich zawarte zmierzają do zwiększenia udziału samorządu w decydowaniu o „prawach przedsiębiorstw przez rozszerzenie zarówno stanowiących, jak i kontrolnych jego funkcji.

Nie bez przyczyny decyzje takie podjęte zostały w okresie, gdy sprawą kluczową dla pomysłowości całej polskiej gospodarki jest podnoszenie efektywności. Logika podpowiada bowiem, że wyszukiwanie rezerw i skuteczne przedstawianie metod działalności gospodarczej na tory intensywnie mogą przynieść znacznie lepsze rezultaty, jeśli wyzwoli się przede wszystkim siły społeczne, niż gdy się wzmocni centralne funkcje dyspozytorskie. Rezerwy tkwiące u podstaw gospodarczej piramidy mogą i powinni wyzwolić ci, którzy te podstawy tworzą. Tak oto też, iż poprawa efektywności za-

leży w decydującym stopniu od samych pracowników, zyskała w postaci Wytycznych nowe, nader silne wsparcie. Samorządy robotnicze wyposażone zostały w narzędzia pozwalające skuteczniej zabiegać o efektywność. Gdy byż to jednak akty prawne i uchwały mogły same przez się kształtować rzeczywistość...

Niestety, rzeczywistość czy też ściślej — tworzący ją ludzie są oporni, a siła przyzwyczajenia częstokroć wykracza poza zdrowy rozsądek. Kilkunastomiesięczny okres, jaki upłynął od wydania Wytycznych, świadczy, że nie wszędzie należycie zrozumiano i co za tym idzie — maksymalnie wykorzystano ich intencje. W wielu zakładach, choć zgodnie z literą Wytycznych zaszły formalno-organizacyjne zmiany, w treści działania samorządu mało się zmieniło. Załogi tych zakładów nie skorzystały jeszcze z możliwości, jakie im stworzono.

Złożyło się na to wiele przyczyn. Po części mógł zawinąć oportunizm niektórych działaczy samorządowych; po części — minimalizacja roli samorządu przez menadżerów o nazbyt technokratycznych skłonnościach; po części — brak doświadczeń; po części zaś ten czynnik, o którym wspominałem: siła przyzwyczajenia. Nie chodzi jednak o poszukiwanie winnego. Niezależnie bowiem od przyczyn sam fakt istnienia zjawiska wyznacza obszerne pole do działania dla zakładowych organizacji partyjnych, jako promotora i sojusznika nowej roli samorządu.

W pewnym sensie można uznać, że działania na rzecz faktycznego pogłębienia roli samorządu robotniczego są płaszczyzną, na której partia może realizować równocześnie swe funkcje kierownicze, przedstawicielskie i wychowawcze w podstawowych ogniwach gospodarki, akcentując przy tym jeszcze dobitniej swe znaczenie jako rzecznika demokracji życia w zakładzie pracy. Zdecydowane poparcie zakładowych organizacji partyjnych dla pełnej realizacji idei wzmocnienia robotniczej samorządności może wyzwolić ten potencjał, o którego ujawnienie i wykorzystanie w ostatecznym rachunku najbardziej chodzi: tworzącą inicjatywę i twórczy krytycyzm załóg pracowników.

Chodzi o to, by ten potencjał ludzki przerodził się w stale działający mechanizm wykrywania rezerw i poprawiania efektywności; w trwały i wiódący czynnik naszego rozwoju. Błędem byłoby widzieć w nim tylko panaceum na zabezpieczenie zadań doradczych. W tych zakładach, w których tak właśnie rozumiano intencje Wytycznych, dziś są najmniejsze kłopoty z terminową realizacją planów.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Dlaczego umierają drzewa?

Cyprysy — drzewa iglaste, rosną w rejonie śródziemnomorskim, w Azji, Ameryce Północnej. W południowej Europie rozpowszechniony jest cyprys włoski, nadający krajobrazowi swą piramidalną koroną szczególny charakter. Od pewnego jednak czasu drzewa środkowej i południowej Italii usychają, zaatakowane przez grzyby. Nauka — jak na razie — jest bezsilna. Tymczasem między Tarentem i Bolonią wymierają całe gaje cyprysowe. Tylko w rejonie Toskanii, gdzie drzewa te stanowią nieodłączną część krajobrazu, uległo zagładzie około 4 mln sztuk, jedna trzecia rosnących tutaj cyprysów. W królestwie tych drzew, we Włoszech — prowin-

cji florenckiej, uschła już jedna czwarta cyprysów.

Naukowcom udało się znaleźć jedynie przyczynę — jest nią grzyb — szkodnik *Coryneum*. Tworzy on na korze rodzaj rakowatych wrzodów, które po pewnym czasie otwierają się i wypływa z nich żywica, a drzewo usycha. Cyprysy zaatakowała też tzw. drewniana wesz — cynara *cupressus*. Pokrywa ona liście, nie dopuszczając do nich światła słonecznego, co utrudnia proces fotosyntezy.

W rezultacie — drzewo po kilku tygodniach usycha.

Dotychczas nie znaleziono skutecznego sposobu na te choroby. Aby przeciwdziałać ich rozpowszechnieniu pali się pierwsze zaatakowane przez te pasożyty drzewa.

W obecnym stuleciu obserwuje się coraz częściej epidemie atakujące różne drzewostany. Trudno stwierdzić, dlaczego choroby drzew tak się obecnie nasilają. Specjaliści przypuszczają, iż główną przyczyną jest postępujące zanieczyszczenie środowiska oraz przekształcenie się warunków klimatycznych. Wpływa to na osłabienie drzew, które stają się mało odporne na infekcje grzybowe.

PAP

Co ma piernik do wiatraka? — pomyśli czytelnik, przeczytawszy ten tytuł, bo rzeczywiście może się on skojarzyć z tym starym zwrotem. Wiadomo, że na wydajność mleka od krowy mają wpływ takie czynniki, jak przestrzeganie warunków zoohigienicznych w oborach, ilość i jakość paszy, przebywanie zwierząt na świeżym powietrzu, ruch itp. W poszukiwaniu mlecznych rezerw zaczęto w niektórych krajach obserwować zachowanie się krow i ich laktację w warunkach „umumylenia” obór, tzn. zainstalowania w nich głośników, z których nadawana jest muzyka. Skoro „muzyka łagodzi obyczaje” wśród ludzi, może więc tak że cicho brzmiące tony łagodzą stresy u zwierząt? Warunki w nowoczesnych fermach hodowlanych niestety, często je powodują. Teraz zaś to „pedicure” u krow...

Kiedy krowa wychodzi na pastwisko lub ma możliwość poruszania się w wybetonowanym okólniku, jej racice ścierają się. Gdy zaś żywot spędza w oborze, rogowa powłoka jej kopyt stale rośnie. Dochodzi do tego, że wydłuża się, wygina i przypomina narty. Nieobcinane racice powodują ból, prowadzą do zmian anatomicznych i chorobowych w postaci ropni, obrzęków, stanów zapalnych pęcin a także groźnej choroby zwanej zanokcicą. Przez dopuszcze-

nie do takiego stanu traci się nieraz wartościowe sztuki hodowlane; przy łagodniejszych stanach co najmniej obniża się wydajność mleka od krowy.

Zanokcicę w pierwszym etapie można leczyć, po co jednak ten kłopot, skoro lepiej zadziałać profilaktycz-

wany w tym roku Wojewódzki Związek Producentów i Hodowców Bydła przy Wojewódzkim Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu postawił sobie jako zadanie: stałą poprawę mleczności krow. Pielęgnację racic uznają za jeden z niezbędnych warunków do szybkiego osiągnięcia tego ce-

Inicjatywa wyszła z Kleszczewa

Pedicure zwiększa... mleczność krow

nie, nie dopuszczając do nadmiernej długości rogowej powłoki racic? Lepiej — na pewno, tylko jakże to trudne! Bydło przy zabiegu wyrwywa się, a trzeba zabezpieczyć krowią nogę i obciąć tylko to, co należało. W gospodarstwie wielkostatnym obcinanie racic wymaga więc ogromnej siły i czasu, w dodatku zabieg taki należy przeprowadzić przynajmniej raz w roku. Leczą za to w parę dni po takim „pedicure”, gdy po zdjęciu krowie „ciasných butów” nogi przestają ją boleć, wydajność mleka wzrasta od 1 do 3 litrów dziennie. A więc źródło mlecznych rezerw tkwi w zdrowych krowich nogach!

Jako pierwszy w Polsce reaktywo-

lu. Trzeba było zatem zlikwidować trudności techniczne, towarzyszące dotychczas dokonywaniu tego zabiegu.

Dwóch pracowników związku — mgr inż. Jacek Kotowski i mgr inż. Jerzy Dąbkowski w konsultacji z dyrektorem Instytutu Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej AR w Poznaniu, prof. dr. hab. Antonim Kaczmarem skonstruowali lekkie, przenośne urządzenie, w rodzaju kołca. Zaopatrzone w pasy, uchwyty i inne elementy, pozwalające na unieruchomienie wprowadzonego doń zwierzęcia, zapewnia on pełne bezpieczeństwo i dokładność wykonywanego „pedicure”. Czas zabiegu u jednej krowy — około 15 minut.

Jest to udoskonalone jarzmo, jakim dysponują państwowe fermi hodowlane, dla własnych potrzeb. Prototypowe urządzenie, wykonane w warsztacie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kleszczewie, nazwano poskromem. Łatwość przeprowadzania zabiegu skracania racic i wyniki stąd korzyść

ci legły u podstaw decyzji Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych o podjęciu przez wspomniany SKR produkcji seryjnej poskromów wraz z kompletem narzędzi. W tym roku ma być wykonanych 20 sztuk, w przyszłym — dysponować będzie takim urządzeniem każda gmina. SKR-y wprowadzają zatem nową, cenną formę usług dla rolnictwa indywidualnego. Łatwość przewożenia poskromu umożliwi obsługę każdego gospodarstwa, zajmującego się hodowlą bydła. Do przeprowadzenia zabiegów wytypowani będą ludzie specjalnie przeszkoleni w leczniczych weterynaryjnych, głównie oborowi, inseminatorzy, technicy weterynaryjni.

W gminie Kleszczewo, gdzie po-

wstał prototyp poskromu, usługowe obcinanie racic już trwa. Tutejsi rolnicy znajdują się w czołowie dostawców produktów rolnych województwa poznańskiego; są dobrymi hodowcami i w dalszym ciągu pragną intensyfikować ten kierunek gospodarki. Dowodem tego jest chociażby fakt, iż choć lipcowy spis rolny wykazał pewien spadek hodowli, tutaj pogłowia bydła nie tylko się powiększyły, ale osiągnęły poziom planowany na koniec przyszłego roku. Do dbałości o gromadzenie pasz własnych, o racjonalne żywienie i stałą poprawę warunków zoohigienicznych — co jest źródłem sukcesów hodowlanych — dochodzi obecnie możliwość systematycznej pielęgnacji racic. Rosną więc szanse na wzrost wydajności mleka. Jeżeli 7 krow w gospodarstwie indywidualnym da skrom nie licząc — dziennie tylko 10 litrów mleka więcej, w stosunku miesięcznym jest to już 300 litrów.

Związek Hodowców i Producentów Bydła, z którego inicjatywy zrodziła się ta nowa usługa, oblicza na podstawie dotychczasowych obserwacji, iż wykonanie zabiegu pielęgnacji racic przy pomocy poskromu u 50 000 sztuk bydła, powinno przyczynić się do zwiększenia wydajności mleka w woj. poznańskim o 10 mln litrów w stosunku rocznym.

ZOFIA DOHNKE

Tysiączny medal

J. Stasińskiego

Wybitny polski rzeźbiarz Józef Stasiński z Poznania jest laureatem wielu konkursów. Jego medale prezentowane były wielokrotnie w kraju i za granicą.

Obecnie w Muzeum Okręgowym w Gorzowie oglądać można wystawę prac J. Stasińskiego „Dziecko w medalu”. Twórca prezentuje tam m. in. swój — ty sięczny medal. To wspaniałe osiągnięcie jest bez precedensu w sztuce polskiej i światowej.

Tysiączny medal Józefa Stasińskiego z wrytym nań mottem „Życie Duerera było życiem dobrym — widział urzeczywistnienie swych pragnień — osiągnął zamierzone cele” poświęcony jest córce rzeźbiarza, małej Sylwii. (bran)

Fot. — Z. Wołyński



3000 „ludzi z głową”

Ilu jest ludzi w województwie pilskim twórczo myślących, wyznaczających sobie zadanie szukania i rozwiązywania problemów techniki, technologii i organizacji pracy? Oficjalnie — około 3000. Tytuł bowiem inżynierów, techników i robotników należy do ponad 80 zakładowych klubów techniki i racjonalizacji. W rzeczywistości zaś jest ich na pewno więcej, a z całą pewnością więcej jest pracowników fabryk i przedsiębiorstw produkcyjno-usługowych, będących niejako potencjalnymi racjonalizatorami, których umiejętności mogłyby być wykorzystane dla postępu technicznego, polepszenia warunków pracy, zwiększenia produkcji, podnoszenia jej jakości.

Czy można bowiem twierdzić, że tylko pracownicy dwóch przedsiębiorstw gospodarki komunalnej — w Chodzieży i Wągrowcu — umieją twórczo działać, a ich koledzy z podobnych zakładów nie? Zapewne — licząc się w kraju wynalazki, które zrodziły się w Zakładzie Inżynierii Komunalnej w Chodzieży — słynny „pstrąg” czyli urządzenie do oczyszczania przewodów wodociagowych, czy „inżektor” służący do chlorowania wody bezpośrednio w sieci — to do wyniku inwencji i pasji twórczej inż. Bolesława Poznańskiego, Sylwestra Plewy, Jana Posiadłowicza. Ale przecież obok tych znaczących rozwiązań pracownicy komunalni z Chodzieży zgłosili w ubiegłym roku 21 wniosków przyjętych do realizacji, a dzięki wprowadzeniu ich w życie można poprawić warunki pracy, skuteczniej chronić środowisko, lepiej wypełniać zadania, jakie spoczywają na gospodarce komunalnej. Więc z całą pewnością ruch racjonalizatorski w innych przed-

siębiorstwach gospodarki komunalnej województwa pilskiego może się rozwinąć.

Jednak uzdolnienia, pasję racjonalizatorską trzeba budzić, stwarzając potencjalnym wynalazcom warunki działania. Dla tego też pilski Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji stara się zainteresować zagadnieniami wynalazczości jak największą liczbę zakładów pracy. Zawierane umowy to niejako dwustronne zobowiązanie. WKTR zobowiązuje się prowadzić dla pracowników

Racjonalizatorzy w Pilskim

zakładowych komórek postępu technicznego szkolenie z zakresu prawa wynalazczego, zasad finansowania wniosków racjonalizatorskich, służą pomocą w rozwiązywaniu konkretnych problemów. Przedsiębiorstwa zaś zobowiązują się włączyć do planów postępu technicznego działalność racjonalizatorską. Dzięki temu współdziałaniu powstają zakładowe KTR.

Dlatego tak ważna jest współpraca z dużymi przedsiębiorstwami. Umowa ze Zjednoczeniem PGR pozwoliła na szersze wejście ze sprawami racjonalizacji do 70 gospodarstw rolnych. Dzięki nawiązanej w bieżącym roku współpracy między WKTR i Wojewódzkim Związkiem Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych powołano do życia Międzyspółdzielczy Klub Techniki i Racjonalizacji. Jakże są tego wyniki? W roku ubiegłym zastosowanie wniosków racjonalizatorskich w spółdzielniach produkcyjnych dało korzyści wyrażające się sumą 250 000 złotych. W ośmiu

miesiącach bieżącego roku — prawie 1,5 miliona złotych.

Wnioski i usprawnienia wdrożone w ubiegłym roku w Pilskim przyniosły gospodarce narodowej 168 milionów złotych. Suma ta mogłaby być większa, gdyby ruch racjonalizatorski i wynalazczy rozwijał się jeszcze intensywniej. Trzeba zaś spełnić dwa warunki: wykorzystywać we wszystkich zakładach pracy potencjalne uzdolnienia i możliwości twórcze inżynierów, techników i robotników oraz stworzyć lepsze niż dotychczas możliwości wykorzystania i wprowadzenia w życie składanych wniosków i projektów.

W roku ubiegłym w województwie pilskim zgłoszono ich 2137, spośród nich przyjęto do zastosowania 1506. Czy rzeczywiście ponad 600 propozycji dawało zbyt małe efekty, lub nie podejmowało istotnych problemów? No cóż — z całą pewnością nie zawsze, nawet bardzo ciekawym i mogącym dać duże korzyści ekonomiczne projekt można zrealizować. Mówią zresztą o tym inne liczby. W roku ubiegłym nie wszystkie przyjęte do realizacji propozycje zastosowano — spośród 1506 wdrożono 1348.

Główną przeszkodą są przepisy dotyczące finansowania ruchu racjonalizatorskiego. Nie sprzyjają one dynamicznemu jego rozwojowi i w wielu przypadkach nie pozwalają na wykorzystanie odpowiednich sum umożliwiających realizację pomysłu. Jest to zresztą problem ogólnopolski, dyskutowany przed paru miesiącami na III Krajowej Nara-dziei Racjonalizatorów.

Nim jednak przepisy zostaną zmienione, w wielu zakładach województwa pilskiego szuka się rozwiązań innego typu. Częstokroć projekty, któ-

Dokończenie na str. 4.

ZOFIA SZPROKOFF

Skuteczna pomoc kontroli społecznej w usprawnianiu organizacji pracy

Powołanie instytucji rzecznika kontroli społecznej ma zapewnić operatywność oddziaływania komitetów kontroli społecznej. Do rzecznika bowiem może się zwrócić każdy organ kontroli społecznej, gdy nie otrzymuje odpowiedzi na swoje wnioski pokontrolne, albo wtedy, gdy je wprowadzić otrzymuje, ale nie towarzyszą temu żadne kroki, zmierzające do likwidacji stwierdzonego naruszenia. Do rzecznika może się również zwracać bezpośrednio każdy obywatel, np. w sprawie dostrzeżonych uchybień w działalności miejscowych urzędów i instytucji, względnie aby przedstawić wnioski zmierzające do usprawnienia ich pracy.

Rzecznik powołany został po to, by w sposób operatyw-

ny wkraczał jeśli wymaga tego interes społeczny, jeśli nastąpiło rażące naruszenie praw obywateli. Oczywiście, działanie interwencyjne rzecznika może mieć różny charakter. Rzecznik ma np. prawo wystąpić do właściwego organu administracji o wszczęcie postępowania celem usunięcia sytuacji niezgodnej z prawem, uchylenia lub zmiany niesłusznej decyzji. Gdy osoba lub instytucja znalazła się pod jakimś niesłusznym zarzutem, rzecznik może wykorzystać np. środki masowego przekazu, by daną osobę lub instytucję oczyścić od tych zarzutów.

Tak więc sam fakt istnienia rzecznika skłania organy państwowe i jednostki gospodarcze do bardziej wnikliwego

rozpatrywania wniosków i załączników pokontrolnych. Ma to określone znaczenie profilaktyczne, wzmacniające skuteczność kontroli społecznej. Działalność rzecznika przynosi także konkretne efekty w poprawie gospodarności, usprawnianiu organizacji pracy, lepszym zaspokajaniu potrzeb ludności w określonym regionie itd.

Oceniając doświadczenia działalności komitetów kontroli społecznej, Rada Państwa podkreśliła operatywność i skuteczność działania rzeczników społecznych. W większości spraw ingerencja rzecznika przyniosła pozytywny skutek bez potrzeby kierowania wniosków do władz nadrzędnych jednostek kontrolowanych. PAP

Kraje RWPG ustaliły zadania w dziedzinie elektroenergetyki

W Moskwie zakończyło się 55 posiedzenie Stałej Komisji RWPG do spraw Energii Elektrycznej, w którym uczestniczyły delegacje z Rumunii, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego. W obradach wzięli również udział przedstawiciele Centralnego Zarządu Dyspozytorskiego Połączonych Systemów Energetycznych Krajów RWPG oraz Międzynarodowego Zjednoczenia Gospodarczego „Interatomenergo”.

Komisja rozpatrzyła problemy współpracy w zakresie wspólnej budowy i wykorzystania przez zainteresowane państwa szczytowo-pompowych elektrowni wodnych, które weszłyby w skład połączonych sy-

stemów energetycznych europejskich krajów RWPG, a także porozumienia dotyczące współpracy w konstruowaniu atomowych elektrociepłowni i ciepłowni.

Na posiedzeniu rozpatrzono wnioski w sprawie rozwiązania na zasadach wielostronnych problemów współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w dziedzinie elektroenergetyki w związku z koordynacją planów gospodarczych na lata 1981—1985. Komisja skonfrontowała rezultaty równocześnie funkcjonowania połączonych systemów energetycznych krajów RWPG i systemu europejskiej części ZSRR oraz przyjęła plan współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie elektroenergetyki na lata 1981—1985. (jd)

T. Ziwwow przebywał w Rumunii

Po zakończeniu oficjalnej wizyty przyjaciela Todora Ziwwowa w Rumunii i jego rozmów z Nicolae Ceausescu, opublikowano wspólny komunikat rumuńsko-bułgarski, w którym podkreślono, że w ramach współpracy między Rumunią i Bułgarią od powstania interesu narodów obu krajów, a także sprzyja umocnieniu siły i oddziaływania socjalizmu w świecie.

Wymieniając poglądy na temat aktualnych problemów międzynarodowych strony opowiedziały się za pogłębieniem procesu odprężenia i umocnieniem bezpieczeństwa na kontynencie europejskim oraz wskazały na konieczność wprowadzenia w życie postanowień Aktu Końcowego KBWE. (PAP)

Problemy ludzi pracy krajów Europy

W Genewie kontynuuje obrady europejska konferencja regionalna Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP). 22 bm. przemawiał w debacie generalny sekretarz CRZZ Jan Pawlak; stwierdził on, że obecnie nie bardziej niż kiedykolwiek istnieje realna możliwość działania rządów i związków zawodowych w kierunku skutecznego rozwiązywania problemów stojących przed ludźmi pracy krajów Europy. Nie można przy tym abstrahować od wpływu, jaki wywierają na poziom życia społeczeństwa świata i Europy rosnące wydatki na zbrojenia. Niestety, jednak ta istotna problematyka wciąż pozostaje poza sferą zainteresowania MOP. (PAP)

„Chopin i jego muzyka w fotografii”

Pod takim tytułem ogólnopolską wystawę fotograficzną organizuje Klub Miłośników Fotografii Międzyzakładowego Ostrówskiego Domu Kultury w Ostrowie Wielkopolskim. Patronat nad nią objęło Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Wystawa urządzona będzie z okazji: 150 rocznicy pobytu Fryderyka Chopina w Antoninie koło Ostrowa, 130 rocznicy jego śmierci oraz 170 — urodzin. Celem imprezy jest przedstawienie w artystycznej formie: miejsce pobytu F. Chopina w Polsce i związa-

nej z nim jego twórczość, oddziaływanie jego utworów i naszych przeżyć, koncertów, organów zwanymi ku jego cześci. Do udziału w wystawie zapraszają wszystkich fotografujących. Mogą oni przesyłać nieograniczoną liczbę prac czarno-białych.

Szczegółowych informacji o konkursie i wystawie udziela Międzyzakładowy Ostrowski Dom Kultury, ul. PPR 2, 63-100, Ostrow Wielkopolski. Termin nadsyłania prac upływa 10 stycznia 1980. (na)

10 lat rządów koalicji SPD/FDP

W tych dniach mija dziesięć lat od objęcia władzy przez koalicję socjaldemokratów i liberałów (SPD/FDP). W wyniku zwycięstwa odniesionego w wyborach w 1969 roku, SPD i FDP odsunęły od rządów partię chadeckie CDU i CSU, które przez 20 lat nieprzerwanie pozostawały u władzy. Objęcie rządów przez koalicję socjaldemokratów i wolnych demokratów (liberałów) obudziło nadzieję przede wszystkim na zmianę polityki zagranicznej RFN — dzięki czemu kraj ten mógł wyjść na arenę międzynarodowej z izolacji w jakiej znalazł się w okresie utrwalającego się odprężenia — a także na postępowe reformy gospodarczo-społeczne.

Dokonując bilansu dziesięcioletnich rządów SPD i FDP, komentatorzy stwierdzają, że historyczną zasługą obu partii jest niewątpliwie „nowa polityka wschodnia”. Efektem tej polityki było zawarcie układów z ZSRR, Polską, NRD i innymi państwami, na zasadach uznania wyników drugiej wojny światowej, nienaruszalności granic, wzajemnego uznania suwerenności i wyrzeczenia się stosowania przemocy. (PAP)

Oficjalny dokument Zgromadzenia Ogólnego NZ

Raport o zbrodniach popełnionych przez klikę Pol Pota i Ienga Sary

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku opublikowany został w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego NZ raport „O wynikach śledztwa w sprawie zbrodni popełnionych przez klikę Pol Pota i Ienga Sary na mieszkańcach Phnom Penh”, jaki przedłożony został Ludowemu Rewolucyjnemu Trybunałowi Kampuczy.

Już w kilka dni po upadku stolicy w kwietniu 1975 roku — czytamy w raporcie — wszyscy mieszkańcy Phnom Penh zostali wysłani w rejon rolniczy kraju i umieszczeni w komunach przypominających obozy koncentracyjne. Wszystkich poddano nieustannej inwigilacji i zagoniono do morderczej pracy, za którą jedynym wynagrodzeniem była miseczka ryżu dziennie.

Wszelka działalność intelektualna, w szczególności czytanie książek, została surowo zakazana. Klika — stwierdza raport — starała się całkow-

Polsko-meksykańska współpraca naukowo-techniczna

Podstawą współpracy naukowo-technicznej między Polską a Meksykiem jest umowa o wymianie kulturalnej, naukowej i technicznej, zawarta pomiędzy obu krajami w 1970 r. Rozwijają się kontakty pomiędzy Polską Akademią Nauk oraz Państwową Radą Nauki i Techniki oraz pomiędzy szkołami wyższymi. Dotyczy ona nauk biologicznych i medycznych, ekonomicznych, rolniczych oraz technicznych. Z każdym rokiem rośnie liczba osób wyjeżdżających z Polski do Meksyku na długie i krótkoterminowe staże naukowe, jak również na konferencje i sympozja, organizowane w tym kraju. W Polsce z kolei doskonałą się specjalizacji meksykańscy, podejmując studia obywateli tego kraju, m. in. w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, jak i Politechnice Szczecińskiej.

Wyrazem współpracy jest współdziałanie placówek badawczych i uczelni obu krajów. W br. podpisane zostało porozumienie pomiędzy Instytutem Podstaw Metalurgii PAN i Działem Metalurgii Autonomicznego Uniwersytetu Narodowego w Meksyku. PAP

Targi Książki we Wrocławiu

7000 tytułów z 29 wydawnictw

W niecodziennej roli występuje przez cały bieżący tydzień gmach „Domu Technika” we Wrocławiu, którego wielkie sale „wypoczynkowe” księgarstwo na okres VI Krajowych Targów Książki. Księgarnia — gigant między innymi — posiada ponad 7000 tytułów książek z 29 wydawnictw z różnych dziedzin, a także reprodukcje dzieł malarstwa światowego, płyty i plakaty.

Największą z kraju księgarnię zorganizowaną okresowo w „Domu Technika” obsługuje od rana do wieczora ponad 100 księgarzy zajmujących się sprzedażą i dostawą książek.

Krajowe Targi Książki we Wrocławiu cieszą się rekordowym powodzeniem czytelników — codziennie „Dom Technika” odwiedza kilkanaście tysięcy osób. (PAP)

Sport-sport

Trudne zadanie koszykarzy Lecha

Wcześniej niż planowano, bo już w środę i czwartek, rozegrana zostanie następna kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi koszykarzy. Będą to ostatnie mecze ligowe przed ponad miesięczną przerwą spowodowaną wyjazdem kadry narodowej na tournée po USA. Zgromadzą one zapewne w sali WOSIR przy ul. Chwałkowskiego wielu widzów, gdyż koszykarze Lecha zmierzają się z bardzo atrakcyjnym rywalem — rewalacyjnym beniaminkiem — Zagłębiem Sosnowice.

Drużyna gości choć debiutuje w lidze, spisuje się w niej nad spodziewanie dobrze. Sosnowiczanie w 8 meczach odnieśli 6 zwycięstw, w tym m. in. dwu-

krotnie pokonali wicemistrza kraju Resovię. W barwach tej drużyny występuje drugi obok Washingtona Amerykanin w naszej lidze — Gleason, kanadawicz Węglarz, Fragstein i Klimek oraz tacy rutynowani zawodnicy jak Dejwerek, Proków, Olechowski czy Szczubiał. Poznaniaków, którzy zamierzają odnieść dwa zwycięstwa, czeka więc trudne zadanie. Do zespołu powrócił już jednak Kijewski, i w meczach z Polonią Lech prezentował się znacznie lepiej niż w niefortunnym pojedynku z Resovią. Być może więc Lechowi uda się odnieść zwycięstwa bardzo potrzebne by awansować w górę tabeli. Oba mecze w środę i czwartek rozpoczną się o godz. 18. (wil)

W Poznaniu trenowała kadra młodych szczypiornistów

W Poznaniu przebywała młodzieżowa reprezentacja Polski piłkarzy ręcznych, która pod kierunkiem trenera Wrześniewskiego przygotowywała się do rozgrywanych w dniach 23 października — 3 listopada br. w szwedzkich miejscowościach Simrishamn, Sjöbo i Landsronie mistrzostw świata szczypiornistów do lat 21.

W czasie czterodniowego pobytu w Poznaniu 16 zawodników rozegrało dwa mecze kontrolne. W pierwszym z Niemcami Wągrowiec kadrowicz wy-

grał 24:22, natomiast drugie spotkanie z piątym zespołem I ligi CSRS — ZJT Martin reprezentanci przegrali 23:27.

Występy polskiego zespołu, w szeregach którego zabrakło takich zawodników jak: Dziuba z Piotrowic, bramkarz Miętuś ze Śląska, Czaczka z Gwardii nie napawają optymizmem przed spotkaniami mistrzowskimi w których Polacy spotkają się w grupie z reprezentacjami Tajwanu, Norwegii, NRD, Włoch i Jugosławii. (kar)

16 piłkarzy na mecz z Węgrami

16 piłkarzy powołano do kadry na eliminacyjny mecz olimpijskich reprezentacji Polski i Węgier (31 bm. we Wrocławiu). W kadrze znaleźli się — bramkarze: Stanisław Buryński (Widzew) i Andrzej Brończyk (Zawisza); obrońcy: Adam Topolski i Paweł Janas (obaj Legia), Janusz Sroka i Rudolf Wojtowicz (obaj Szombierki), Marian Piechaczek (Ruch); rozgrywający i na pastnicy: Stefan Majewski i Krzysztof Adamczyk (obaj Legia), Roman Ogaza (Szombierki), Tadeusz Małowicz (Ruch), Leszek Lipka (Wisła), Roman Faber (Śląsk), Andrzej Pałasz (Górniki), Roman Wójcicki (Odra) i Henryk Miłoszewicz (ŁKS). (PAP)

Nowy trener Widzewa

Ostatnie wyniki osiągnięte przez piłkarzy pierwszoligowej drużyny Widzewa, skłoniły zarząd tego klubu do dokonania zmiany na stanowisku trenera. Po porozumieniu obu stron, odszedł z Widzewa dotychczasowy trener — Stanisław Świerk.

Na jego miejsce powołano Jacka Machnińskiego, który już rozpoczął treningi z pierwszoligowym zespołem. (PAP)

Zmienne powodzenie Budowlanych

W Poznaniu drużyna Budowlanych rozegrała dwa spotkania drugoligowe w tenisie stołowym. Zespół kobiet podejmował MRKS Gdańsk, wygrawając 7:3. Nie powiodło się natomiast mężczyznom, którzy przegrali ze Startem Piotrków 5:13. (h)

Tytuły dla gimnastyków Warty

Skromną obsadę miały zakończone w niedzielę drużynowe mistrzostwa okręgu poznańskiego w gimnastyce sportowej. W 13-osobowej grupie chłopców 7 zawodników było z Warty Poznań, 5 z Włocławka Kalisz, a poznańska Surma reprezentowana była przez 1 gimnastyka. Trochę lepiej sytuacja wyglądała w grupie dziewcząt, wśród których 16 było z Warty, 10 z Surmy i 5 ze Stali Ostrow.

Poziom zawodów trudno oceniać, gdyż w sobotę startujących chłopców oceniano tylko 4 sędziów, co najmniej 8 pozostałych nie przybyło na zawody. Indywidualnie w klasie młodzieżowej srebrnej wygrał P. Mieszala z Warty. Drużyna nowo wygrała Warta 167,15 pkt., przed Włocławkiem 153,35 pkt. Gimnastyczki rywalizowały w klasie młodzieżowej srebrnej i zio tej. W tej pierwszej zwyciężyła J. Wasiak z Warty, a w drugiej A. Jadrzyn 35,90 pkt. również z Warty. Zespołowo wygrały gimnastyczki Warty 248,55 pkt., przed Surmą 133,15 pkt. i Stalą 130,35 pkt. (kar)

PONIEDZIELNE opinie

Niefortunnie rozpoczęły rozgrywki ligowe koszykarki AZS, przegrywając dwa mecze wyjazdowe ze Stalą Brzeg i AZS Katowice.

Trener zespołu — ROMAN HABER — Na porażki złożyły się dwie przyczyny. Pierwsza z nich, to choroba Teresy Komorowskiej. Zawodniczka ta cały tydzień nie trenowała, jeszcze w piątek miała wysoką temperaturę i w obu spotkaniach zabrakło jej siły. Drugą przyczyną, to słaba dyspozycja rozgrywających — Haber i Ludwiczak. Obie nie potrafiły tak poprowadzić akcji, by podać piłkę, znajdującą się na dobrych pozycjach wysokim koleżankom. Mecz w Brzegu był bardzo wyrównany i dopiero przewrót techniczny podjęty w końcówce Haberowej zadecydowało o sukcesie Stali. W Katowicach mój zespół nie potrafił sobie poradzić ze świetnie zorganizowaną obroną rywalek. (wil)

ligi hokeja na trawie. Zwycięczą rundy jesiennej został zespół mistrza Polski — Pocztowca.

Kierownik Wyszczekienia PZHT — WOJCIECH PACZKOWSKI: — Foziom spotkań zakończonych w niedzielę rundy nie może nas na fawie optymizmem. Niespodziankę in minus stanowiła przede wszystkim postawa Lecha. Wydawało się, że obecny skład tego zespołu powinien gwarantować skuteczną rywalizację z ligowymi przeciwnikami. Tak nie było. Zaskoczeniem pozytywnym jest wysoka pozycja Warty, choć przecież zespół ten jest od lat odmiadzan. Tylko niedzielne 1:4 z Pocztowcem nieco osłabia wartość je słennych sukcesów „zielonych”. Natomiast z uznaniem wyrażam się o pracy trenera Jerzego Czajki z zespołem mistrza Polski. Mimo nieoczekiwanie wysokiej porażki na starcie w Rogowie 0:3, Pocztowiec prezentował równy, dość wysoki poziom, grając w sposób urozmaicony. (ad)

3000 „ludzi z głową”

Dokończenie ze str. 3

re nie mogą być od razu urzędy, włączając się do planów modernizacji fabryk. Oczywiście, odwieka to ich realizacja, lecz dzięki temu nie idą one w niepamięć.

Jednocześnie prowadzi się działania na rzecz dopływu świeżych sił do ruchu racjonalizatorskiego. W bieżącym roku po raz czwarty zorganizowany został w Piłskim zlot racjonalizatorów szkolnictwa zawodowego. Są to imprezy

dla uczniów szkół zawodowych, których już w trakcie nauki pragnie się zainteresować racjonalizacją i wynalazczością. Oni również składają swoje projekty i wnioski. Są to rozwiązania na małą skalę, bo do proponowania większych uczniowie nie są przygotowani. Celem tej akcji jest uczenie ich samodzielnie myślenia, twórczego stosunku do techniki. Aby podejmując pracę zawodową mogli powiedzieć za siebie „ludzi z głową”.

ZOFIA SZPROKOFF

HUMOR I SATYRA



— Przed przyjściem do wojska był kelnerem...

PAŹDZIERNIK	Seweryna Teodora
23	
Wtorek	Słońce: 7.30--16.42

TEATR

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesowa”.
POLSKI — g. 19 „UFO-osi”.
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.
LALKI I AKTORA (w Puszczy-Kówku) — „Doktor Johannes Faust”.

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17.30, 20 „Dzień weselny” (amer. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Magazyn z filmem „Mama” (fr.-rum. b.o.l. g. 17.30 „Dom pod czerwona latarnią” (weg. 18 l.), g. 19.30 D.K.F.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Aria dla atlety” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14 „Czas przeżyć” (fr. 15 l.), g. 12, 14 „Dzieki Bogu już piątek” (amer. 15 l.), g. 20 „Młody Frankenstein” (amer. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13.15, 16.30 „Kryzys” (pol. b.o.), g. 20 „Będziesz dla nas obcą” (radz. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 16 „Pulanka w delcie Dunaju” (rum. b. o.), g. 18 „Ucieczka gangstera” (amer. 18 l.), g. 20 „Rozmowa” (amer. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Wąż” (amer. 15 l.).
MALTA — g. 15, 17, 20 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 19 „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol. b.o.).
OSIEDLE — g. 16 „Pan Wołodyjowski” (pol. b.o.), g. 19 „Mściciel” (amer. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Knapa na Piatnickiej” (radz. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bliźnięta” (amer. 12 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Doktor Peenaru” (rum. 15 l.).
SŁOŃCE (Os. Przyjaźni) — g. 15.30 „Przygody Robinsona Crusoe” (radz. b.o.), g. 19.30 „Ojciec chrzestny II” (amer. 18 l.).
TECZA — g. 15.30 „Sabina Wulff” (NRD 15 l.), g. 17.30 „Lekcja martwego języka” (pol. 18 l.), g. 19.30 „Wierna żona” (fr. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lot nad kukułczym gniazdem” (amer. 18 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutyczna; chirurgia dziecięca — ul. Kryswicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 990; nagłe zachorowania w domu — tel. 66-00-66.
Podstacja (czynna całą dobę): Os. Piastowskie 18, tel. 722 24; Os. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoń 16, tel. 20-54-31; Kosciuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-333; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.
Telefon Zaufania 918, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.20-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 249, Mickiewicza 22, Słowiańska, Sławkowska 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka pory roku; 11.25 „Trzebie królów” — fragm. powieści; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.55 Muzyka polskich melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojoskowa; 13.20 Comba jazzowa; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konc. żywych; 19.15 Kiermasz polskich piosenek; 19.40 Relaks z muzyką ludową; 20.05 Olimpijski alert młodzieży; Moskwa 20: 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Białystok na muzyce; 22.25 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.; Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.35 Dialogi i

Pocztowe okienka w szkole



W Zespole Szkół Zawodowych przy ul. Różanej w Poznaniu przygotowują się do rozpoczęcia pracy przyszłe „panienki z okienek” — pocztowych (panowie zresztą również). Służby do tego oddana niedawno do użytku dobrze wyposażona pracownia. Wygląda ona jak prawdziwy urząd pocztowy — z okienkami, stanowiskami do sprzedaży, wpiat i wypłat. (len)

Fot. — R. Królak

150 osób codziennie leczy się promieniami

Oddział Radioterapii Specjalistycznego Wojewódzkiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Poznaniu przyjmuje codziennie około 150 chorych. Znaczną większość — bo ponad 100, to pacjenci tak zwani ambulatoryjni. Dowiezi ich z innych lecznic Poznania, a także spoza miasta.

— To bardzo wielu chorych — mówi kierownik oddziału dr Barbara Gluszek — a każdy nowo przyjęty pacjent musi być bardzo starannie przygotowany do tego typu zabiegów. Precyzyjnie, we współdziałaniu z fizykami ustalić musimy leżnicę dawki promieni, tryb całej kuracji. Konsultujemy też nasze postępowanie z lekarzami, którzy prowadzą całość leczenia poszczególnych chorych.

Przymiowanie codziennie tak dużej (jak na warunki i możliwości oddziału radioterapii) grupy chorych jest możliwe dzięki wyjątkowej, dwumianowej pracy personelu oraz dzięki temu, iż od niedawna włączono do leczniczych zabiegów drugą bombę kobaltową. Ponadto

waż promieniowanie uzyskiwane przy jej stosowaniu jest odpowiednio przenikliwe — bomba służy do leczenia wszystkich typów choroby nowotworowej, a szczególnie do naświetlania narządów wewnętrznych.

Dział Radioterapii poznańskiego szpitala onkologicznego od kilku lat jest gruntownie modernizowany. Związane z tym prace budowlane są niemal ukończone. W „bunkrze” już ustawiono „Neptuna 10” — nowoczesny przyspieszacz liniowy. Na razie trwają próby techniczne i tak zwany „elektryczny trening”. Z przyjęciem pacjentów trzeba jeszcze poczekać aż zostaną zmontowane niezbędne urządzenia lub kilku stoików dla amatorów tego sportu.

Trwają starania specjalistów, żeby to nastąpiło w miarę szybko. Nadto dąży się do uzyskania stymulatora — urządzenia potrzebnego do właściwego planowania leczenia promieniami. (len)

Studenci swoim nauczycielom

Tak zatytułowany był wczorajszy koncert w Operze im. S. Moniuszki przygotowany przez zarząd wojewódzkie SZSP i ZNP w Poznaniu, na który przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR Józefem Świątem. Kilku pedagogów gorąco oklaskiwało interesujący program artystyczny w wykonaniu czołowych solistów i zespołów środowiska akademickiego. Wystąpili m. in.: Grzegorz Tomczak, „Spirituals and Gospels Singers”, „Jazz Night Orchestra”, chóry — Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Politechniki Poznańskiej, a także zespoły pieśni i tańca „Tani” Akademii Rolniczej oraz PP. (wig)

zblżenia; 9.30 Moto — sprawy; 9.40 Dla przedszkoli — „O psie, który miał chłopca”; 10 Radiowy Beder. Warszawiaki; 10.30 Jazz lat 30-tych; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Antologia polskich rzeźbiarzy ludowych; 12.05 Muzyka popularna z repert. baletów; 12.25 Konc. pod dyktando L. Stokowskiego; 13 Public. krajowa; 13.20 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsł i o wsł; 13.51 J. Brahms — Wariacje symf. op. 56 na temat Haydna; 14.10 Wiecie, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Muzyka Haydna. Uwertura do opery „Armida”; 15.20 Popołudniowe dziewcząt i chłopców; 16 W rytmie walca; 16.10 Klasyka Muzyki XX wieku; 16.40 „Rok, rok, rok” — fragm. opowiad.; 17 Operetka „Sienkiewicz” — syn Polski; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajoznawstwo; 19 Konc. z nagran WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Arie Haendla śpiewa słynny tenor alowy Janes Bowman; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka wsółczesna; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Czołówek o dwóch twarzach — odc. pow.; 9.10 Zespoły lat 60-tych — The Kings; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 Konc. wiołoczelowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11

Królewska gra przy pół czarnej

W siedmiu warszawskich kawiarniach urządzone zostaną kąciki szachowe. Sympatycy królewskiej gry — jak informuje „Express Wieczorny” — czekali na tę decyzję wiele lat. Pomysł jest prosty w wykonaniu i praktycznie sprowadza się do kupna kompletów szachów, które gastronomi będzie wypożyczać zainteresowanym osobom oraz wyznaczenia jednego lub kilku stoików dla amatorów tego sportu.

Ponieważ to co dobre, godne jest naśladowania, rozmawialiśmy o tym z wiceprezesem do spraw produkcji i gastronomii WSS „Społem” w Poznaniu — Benonem Polczyńskim. Wykazał on zainteresowanie stołecznym pomysłem i obiecał, że wkrótce poinformuje o działaniach poznańskiej gastronomii, związanych z urządzeniem kącików szachowych w kawiarniach. (pik)

Powieść w wyd. dźwięk. L. Bergman „Sceny z życia małżeńskiego”; 11.30 Gwiazdy Festiwalu Jazz Jam boree — Stan Getz; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 Zielone oczy kota — odc. powieści H. Sekul; 14 Antologia polskiej muzyki fortep.; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Na włoskim rynku płytowym; 16 Repert. „Trzeba spróbować”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Biel szary odleciał; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Posłuchaj warto...; 19.15 „Smętna Płotka Bema”; 19.35 Opera tygodnia — P. Czajkowski — „Eugeniusz Oniegin”; 19.50 Czołówek o dwóch twarzach — odc. pow.; 20 Z mojej płytki — audycja Romana Waszki; 20.30 „Na dzień do Tomaszowa”; 21 Powracając temat „Dziecko natury”; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — N. Cole; 22.15 Spotkanie w Bananowicz; 22.30 Polska w oczach świata; 23.05 Między dniami a snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.00 sek. z zes. polem „Skaldowie”; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jęz. polski — sem. I „Recytujemy Treny”; 8.25 W. A. Mozart — Uwertura do opery „Lucia Silla”; 8.35 Nie tylko dla żołnierzy w mundurach — Kultura i sztuka w procesie wychowania żołnierzy; 9 Dla kl. 2-3 (wych. muz.); 9.45 „Muzyczne obrazy”; 9.25 Prośbę muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli — „O psie, który miał chłopca” — słuch. K. Jarun

„Złota rączka” sposobem na usługi lokatorskie?

Malowanie i tapetowanie mieszkań, zakładanie karniszy, osadzanie kółków w ścianach, dorabianie kluczy, mycie okien, usuwanie awarii urządzeń wodno-kanalizacyjnych oraz instalacji elektrycznych — to prace zaliczane do usług lokatorskich. Zapośredniczenie na nie jest coraz większe, nie tylko w nowych osiedlach mieszkaniowych. Wiele, wydawać by się mogło, prostych czynności wymaga pomocy fachowca, którego często trudno znaleźć. Nie zawsze bowiem wiadomo, gdzie i w jakich godzinach złożyć można stosowne zlecenie. A jeśli już dotrze się do takiego punktu, to okazuje się, że trzeba długo czekać, bo fachowcy „obłożeni” są robotą lub brakuje jakiegoś materiału. Bardziej cierpliwie odczeka na później tapetowanie mieszkania, co jednak ma zrobić klient zainteresowany wymianą uszczelek?

Statystycznie problem przedstawia się nie najgorzej. Mamy w Poznaniu 173 uosoleczonych punktów usługowych i 606 zakładów rzemieślniczych. Usługowa Spółdzielnia Pracy „Osiedle” prowadzi 4 ośrodki dzielnicowe (Winogrady, Rataje, Grunwald — Jeżyce i Wilda), które mają koordynować działalność usługową typu lokatorskiego. Ze współpracy z nimi jeden klient jest zadowolony, drugi natomiast — zawiedziony. I rzecz w tym, aby tych ostatnich było coraz mniej. Taki cel stawia sobie Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu, który opracował program usprawnienia usług lokatorskich.

Przed wszystkim powinny one być bardziej dostępne. Propozycje wykonania różnych prac miały być składane nie za pośrednictwem zdawkowych ogłoszeń w wydawnictwach na tablicy w klatce schodowej, ale w mieszkaniach klientów. Tak więc zleceniodawca ma szukać zleceniodawcy. Przewiduje się też zmianę godzin wykonywania wielu u-

slug, zamiast przed południem, co wymaga często zwalniania się z pracy, w godzinach popołudniowych i wczesnych wieczornych. Sposobem na kłopoty kadrowe ma być zatrudnienie fachowców, przede wszystkim emerytów, w niepełnym wymiarze godzin (sprawę tę reguluje zarządzenie Rady Ministrów).

Milowym kamieniem na drodze do usprawnienia usług lokatorskich — zdaniem autorów programu — będą niewielkie punkty, zatrudniające tylko jednego fachowca, ale takiego, który potrafi zrobić wszystko. Stąd też ich nazwa „Złota rączka”. Pierwszy taki punkt działa, na razie dobrze, na Osiedlu Bolesława Chrobrego. Klienci są zadowoleni, że w miejscu zamieszkania można naprawić żelazko lub odkurzacz, uzyskać pomoc przy wymianie uszczelek, baterii albo kontaktów. Takich punktów ma być więcej; ich liczbę uzależnia się od uzyskania pomieszczeń i zainteresowania „złoty rączek” taką właśnie pracą.

Technika, jak wiadomo, bywa zawodna i trudno przewidzieć kiedy pęknie rura lub zepsuje się instalacja elektryczna. Pół biedy w dzień powszedni, co jednak robić w niedzielę lub święta? Dla takich „pechowców” świadczy usługi, codziennie w godzinach od 7 do 22, pogotowie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. Warto zatem znać numer telefonu 596-43, tak potrzebny, gdy na przykład wieczorem zatrzasną się drzwi od mieszkania, a klucze leżą w kuchni na stole.

Poprawa w usługach lokatorskich ma być coraz bardziej widoczna. Być może przekonamy się o tym w najbliższym czasie, kiedy to do mieszkania zapuka przedstawiciel spółdzielni usługowej i spyta: w czym można pomóc, co trzeba naprawić?

ANDRZEJ PIECHOCKI

„Jazz Jamboree” w Poznaniu

Powróży tytuł nie oznacza, iż sławna międzynarodowa impreza muzyczna odbędzie się tego roku w Poznaniu — taki jedynie tytuł nadali organizatorzy — Poznańskie Towarzystwo Jazzowe — koncertowi, który odbędzie się 25 bm. w auli UAM. Wystąpi na nim bowiem zdążający na warszawski festiwal, znany amerykański saksofonista Scot Hamilton.

Atrakcyjne dla miłośników jazzu muzyczne spotkanie, na którym zaprezentuje się też wokalistka Sue Melikian, rozpocznie się o godz. 20. (wig)

Potężne transformatory na małych kółkach

U progu „szczytu” energetycznego dużo pracy mają specjaliści od transportu ciężkiego sprzętu w Zakładzie Produkcyjno-Remontowym Energetyki „Energozem” w Czerwonaku pod Poznaniem. Co kilka dni trzeba wykonywać trudne zadania związane z przewozem (na przyczepach samochodowych) i ustawianiem potężnych transformatorów w zakładach energetycznych całego kraju.

Ostatnio rozładowano na stacji w Lesznie 150-tonowy transformator. Musiał być przetransportowany z wagonu na specjalną przyczepę, co przy takiej wadze jest wielce skomplikowane. Nie użyto jednak dźwigu, lecz jedynie podnośniki hydrauliczne.

W Wałbrzychu brygady z Czerwonaka ustawiały duży transformator, który polepszyły ma zasilanie tego miasta i okolicy. Zadanie — prowadzone w trudnych warunkach terenowych — wykonane zostało solidnie i na czas, choć jedynie z pomocą — wielokratową.

Od kilku tygodni trwają natomiast przewozy winników generatorowych z podszczezińskiej elektrowni Dolna Odra ze spółki Pątnów — Adamów — Konin. Wszystkie transportuje się do remontu we wrocławskim „Dolmelu”. (bop)

Krytycznym okiem Wystarczy pół dnia

Restauracja „Szarotka” przy ul. Dąbrowskiego 140/142 jest popularna nie tylko dlatego, że wydaje obiady dietetyczne. Z racji swego dogodnego położenia cieszy się też powodzeniem wśród nowożeńców, którzy chętnie urządzają w niej tutaj swoje przyjęcia weselne. Szkoda tylko, że dojeżdżając do tego lokalu i sąsiadujących z jego budynkiem domów jest dość kłopotliwie, a nawet... niebezpieczne. A skutek to niedbałości gospodarza terenu, który jakoś nie dostrzega wielu dziur i załamów na płycie dojazdowej. Niektóre z nich są tak znaczne, że wpadnięcie grozi złamaniem nogi. Zaś przejeżdżające wtedy samochody mogą — nie tylko o zmroku — zakończyć tu jazdę z powodu połamania osi lub resorów.

A wystarczy pół dnia pracy niedużej ekipy naprawczej, by zlikwidować owe dziury w jezdni. Byłoby oczywiście lepiej, gdyby położono tutaj nawierzchnię z masy bitumicznej, ale wystarczyłaby dobra wola administracji i trochę wysiłku, by załatać wspomniane dziury. (c)

TELEWIZJA

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.
PROGRAM I
6.00 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. 3) „Pomieszczenia dla zwierząt i zasady organizacji pracy”;
6.30 — TTR. Mechanizacja rolnictwa (sem. 3) „Mechanizacja sadzenia ziemniaków”;
11.05 — J. polski (kl. II lic.) Adam Mickiewicz „Dziady” odc. 2;
12.00 — J. polski (kl. I lic.) — William Szekspir „Romeo i Julia” (kol.);
12.55 — Dla kl. I i II Rodzina współczesna „Pomysł na życie”;
13.25 — TTR. Uprawa roślin (sem. 1) „Fizyczne i chemiczne właściwości gleby”;
14.00 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. 1) „Układ nerwowy i dokrewny”;
15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Obiektyw;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.50 — Studio Telewizji Młodych;
17.00 — Klinika zdrowego człowieka (kol.);
17.25 — Sonda — „Pulap 100” (kol.);
17.55 — Dzień dobry w kręgu rodziny — „Byłam matką w Ravensbrücku” (kol.);
18.25 — Między nami jaskiniowcami — odc. pt. „W stylu klasycznym”; film animowany (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Saga rodu Rius” — odc. 4 filmu fab. TV hiszpańskiej (kol.);
21.15 — „Dzwony pana Młacena” — czech. film fab.;
22.00 — Dziennik (kol.);
22.15 — „Płonąca ziemia Majów” — rep. z Jukatana;
22.35 — Camerata — magazyn muzyczny (kol.).
PROGRAM 2
16.00 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 4;
16.30 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 4 (kol.);
17.00 — Teatrzyk dla przedszkolaków „Guli-Gutka” — widowisko Teatru Lalkowego ze Słupska;
17.30 — Poradnia Zaufanie;
18.00 — Poradnik dobrych obyczajów — Grzeczność małżeńska (kol.);
18.30 — „Piękny statek” — program morski;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek Melomana. Forum kompozytorów — A. Tansman — w programie „Sinfonietta” oraz muzyka na smyczki. Wyk. Polska Ork. Kameralna pod dyr. J. Maksymlika oraz Ork. PR i TV pod dyr. R. Czajkowskiego (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Studio Sport;
22.15 — „Zatrute źródło” — bułg. film fab. (kol.).